

Powiaźania



Wydawca:
Rada Gminy Wiązowna

Numer 165

15 grudnia 1999 r.



**Pracownikom
jednostek organizacyjnych Gminy,
Urzędu Gminy
oraz Strażakom z OSP
i wszystkim, którzy pracują na rzecz
naszej wspólnoty
oraz ich Rodzinom
Wesołych, zdrowych i spokojnych Świąt
Bożego Narodzenia
oraz wszelkiej pomyślności
i szczęścia w Nowym 2000 Roku
życzy
Zarząd i Wójt Gminy Wiązowna**



Szanowni Mieszkańcy
Z okazji zbliżających się
Świąt Bożego Narodzenia
oraz Nowego, Przełomowego 2000 Roku
życzę w imieniu własnym
i Zarządu Gminy
zadowolenia z naszej
wzajemnej współpracy
oraz zdrowia i wszelkiej
osobistej pomyślności
dla Państwa i Państwa Rodzin

Wójt Gminy Wiązowna
Dr inż. Stanisław Bogucki

Z pastoralki

Pan Jezus drży w kolebce, śród zimy urodzony,
czuwa trwożnie nad Dzieciątkiem tłum aniołów schylony:
Maryja
jak lilija
giezłem Dziecko owija.

Jeden anioł liczy minuty,
drugi anioł do niego przykuty,
trzeci hymn wesoły poczyną,
że to pierwsza wieków godzina
ludziom w darze
na zegarze
od Bożego Syna.



Od światła, od gwiazd, od śniegu biją blaski.
Daj ogrzać Syneczka, Maryjo, pełna łaski.
Anioły ze śpiewem w srebrnych zbrojach niech odstąpią,
Panno Święta
niech przyjdą chuchać na Dzieciątko litościwe zwierzęta,
bo mrzu na dworze stopni siedemnaście!
I wy, pastuszkowie mili, do szopy prędko włascie,
osła i wołu przyprowadźcie blisko,
bo wygasło do szczętu ubożuchne ognisko.
Mróz zęby szczyrzy,
a Dzieciątko słabiutkie leży
i Maryja coraz bledsza nad kołyską.
Od szat, od zbroi, od skrzydeł, od białych wyciągniętych rąk
dokoła szopy - szafirowy, lśniący niespokojny w powietrzu krąg.
A z zewnątrz na mróz, ku gwiazdom, do góry
płyne ciepłych oddechów słup białopióry.
Szepty litościwe, płacz urywany
i „Lulajże, lulaj, Jezuniu kochany”.

Kazimiera Iłakowiczówna

Szanowni Mieszkańcy Gminy Wiązowna

Zbliżający się koniec roku, tradycyjnie skłania nas do refleksji. Dla wszystkich był to rok wytężonej pracy. Każdy z nas, na swój sposób musiał przeżyć przygodę z kilkoma reformami jednocześnie; każdy z nas, ponieważ inaczej jest to odbierane z punktu widzenia Rady i Zarządu Gminy, Dyrektora szkoły, lekarza, a inaczej przez mieszkańców. Dziś jeszcze za wcześnie na pełne oceny tych posunięć.

Większość z nas bezpośrednio zetknęła się z reformą służby zdrowia i oświaty. Po kilku miesiącach gorących i bardzo trudnych dyskusji oraz spotkań w różnych środowiskach, Rada Gminy uchwaliła model struktury szkolnej. W efekcie tych prac pojawiła się nowa sieć szkół podstawowych i gimnazjów oraz przedszkoli. Obecnie na terenie naszej Gminy funkcjonują 3 przedszkola: Zakręt, Pęcłin, Wiązowna, 3 szkoły podstawowe: Zakręt, Glinianka, Wiązowna i 2 gimnazja: Glinianka, Wiązowna. Problem oświaty i jej należyte funkcjonowanie znajduje się w centrum uwagi Rady Gminy i Zarządu.

Dzięki kilkuletnim wysiłkom udało się doprowadzić do bliskiego zakończenia rozbudowy i remontu kapitalnego Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Wiązownie. Warunki atmosferyczne uniemożliwiły zakończenie remontu elewacji wraz z pomalowaniem "starej szkoły".

Zakończono przystosowywanie budynku po szkole podstawowej w Pęclinie na potrzeby przedszkola i klas zerowych. Na poprawę bazy oświatowej czekają mieszkańcy Glinianki i Zakrętu. Ma to swój wyraz w przedłożonym projekcie budżetu Gminy na 2000 rok.

W ciągu ostatniego roku pracowano również nad innymi zadaniami:

- podłączono część wsi Zakręt do wodociągu gminnego,
- kończy się modernizacja Stacji Uzdatniania Wody w Majdanie, co podniesie wydajność stacji do 120 m³/h,
- trwa kontynuacja budowy wodociągu we wsi Wola Ducka,
- zakończono prace wodociągowe w Gliniance II,
- wybudowano 1100 mb drogi o nawierzchni asfaltowej Żanęcin -



Wiązowna,

- trwają prace nad regulacjami stanów prawnych dróg,
 - w fazie końcowej jest Studium uwarunkowań i kierunków rozwoju Gminy Wiązowna. Jest to opracowanie niezbędne, w związku z kończącą się ważnością aktualnie obowiązującego Planu Przestrzennego Zagospodarowania Gminy Wiązowna /obowiązuje do końca 1999r./
- Jednocześnie realizowano szereg inwestycji w wielu sołectwach. Dobra wieloletnia współpraca Gminy z Zarządem Dróg Wojewódzkich zaowocowała długo oczekiwanym chodnikiem we wsi Duchnów.

Cieszy nas poprawa oświetlenia ulic spowodowana rozbudową obecnych linii. Zakończyły się sukcesem rozmowy w sprawie wykonania inwestycji energetycznych w osiedlu w Góraszce.

Dużego wsparcia finansowego wymaga co roku pasażerska komunikacja publiczna. Jest to wyjątkowo ważne dla młodzieży ze szkół ponadpodstawowych i wielu rodzin utrzymujących się z pracy poza Gminą.

W trosce o poprawę naszego środowiska, poprawę warunków życia i przyspieszenie rozwoju naszej Gminy, w drugim półroczu bieżącego roku Rada Gminy podjęła nowe wyzwanie pod nazwą „Kompleksowa Kanalizacja Gminy”. Jest to priorytetowe zadanie na najbliższe lata. Wymaga to od nas wszystkich dużego wysiłku, zaangażowania i wytrwałej współpracy. Mam głębokie przekonanie, że nasz wspólny wysiłek da pożądaný rezultat. tzn. szybkie skanalizowanie Gminy.

W imieniu Zarządu Gminy
dr inż. **Stanisław Bogucki**
Wójt Gminy Wiązowna



Adwent i wieczerza wigilijna - dawniej

Rok obrzędowy w Polsce rozpoczynał się od adwentu, który trwał do wigilii Bożego Narodzenia. Liczono go od św. Marcina, dlatego też ten okres czterdziestnicą nazywano, gdyż tyle dni do świąt Bożego Narodzenia trzeba było jeszcze czekać.

Nasi przodkowie nie odczuwali potrzeby liczenia lat, nie przywiązywali wagi do nazw miesięcy, a upływ czasu mierzyli ważniejszymi świętami oraz okresami bezpośrednio je poprzedzającymi bądź po nich następującymi.

Adwent to okres długi i monotony. Zakoń-

czone właśnie roboty jesienne w polu. Nastawały długie wieczory, szaruga i roztopy. Praca w gospodarstwie skupiała się w obrębie domostwa. Ludzie chronili się przed słońcem i wichrem, ustawały sąsiedzkie wizyty, a dziewczęta schodziły się, by w długie wieczory wspólnie drzeć pierze, tkąć i praść.

Jedynie w końcu listopada ten jednostajny okres przerywały wróżby czynione przez młodzież w wigilię św. Katarzyny i św. Andrzeja. Gwaru przy tym było co nie miara.

Święta Katarzyna klucze pogubiła, Święty Jerzy znalazł, zamknął skrzypki zaraz - tak mówiło ludowe przysłowie.

Ustał więc śmiech, śpiew i muzyka. Mieszkańcy przygotowywali się duchowo do nadchodzących świąt, uczestnicząc między innymi w roratach, w codziennych nabożeństwach odprawianych w kościele przed wschodem słońca.

Okres ciszy i skupienia kończył się z nadejściem świąt Bożego Narodzenia, które poprzedzała uroczysta wieczerza wigilijna. Wierzono, że od przebiegu tego dnia zależy pomyślność w nadchodzącym roku.

W dzień wigilijny od świtu panował duży ruch. Każdy chciał być przydatny, pomagać w świątecznych przygotowaniach, by zapewnić sobie szczęście w zbliżającym się roku. Potrawy przygotowywane na wigilię tradycyjnie musiały być postne, a ich liczba nieparzysta. Sądzono, że im więcej potraw znalazło się na stole, tym większej pomyślności należy się spodziewać w nadchodzącym roku.

Tuż przed wieczerzą wigilijną, zwaną tak-

że obiadem wigilijnym, postnikiem, pośnikiem, kutią, wilią, na stół kładziono siano lub słomę, nakrywano obrusem i rozstawiano potrawy, stawiano też w kątach izby żytnie snopy. Tak przyozdabiano izby na pamiątkę żłobu, w którym Dzieciątko Jezus leżało:



*Stary zwyczaj w tym mają chrześcijańskie domy
Na Boże Narodzenie po izbach stać słomy,
Że w stajni Święta Panna leżała połogiem*

W. Potocki

Gdy zajaśniała długo oczekiwana pierwsza gwiazdka, zebrani przy wigilijnym stole łamali się opłatkiem, składając sobie nawzajem życzenia. Potem zasiadano do stołu, baczając, aby liczba biesiadników była parzysta. Jedno nakrycie pozostawało wolne dla nieobecnego członka rodziny, nieprzewidzianego gościa lub duszy zmarłej bliskiej osoby. Przy stole wraz z gospodarzami zasiadała również czeladź. Uczta wigilijna w ten sposób łączyła domowników z pamięcią o zmarłych, gospodarzy ze służbą, również ze zwierzętami, którym wynoszono resztki jadła z wigilijnej wieczerzy. Po wieczerzy kręcono ze słomy powrósł i opasywano nimi drzewka „izby lepiej rosną”.

Podczas posiłku wigilijnego nie należało kłaść łyżek na stole ani wstawiać od niego, dopóki wszyscy nie skończą jedzenia. Dzień wigilijny kończyło wyjście na Pasterkę, zwaną także „północą”. Każdy starał się przyjść lub

przyjechać do kościoła jak najszybciej. Związane to było z przeświadczeniem, że ci którzy pierwsi przestąpią próg świątyni, będą też pierwsi we wszystkich pracach gospodarskich i doczekają się najlepszych plonów.

Przesady wigilijne

*Jeśli dobrze spędzisz dzień wigilijny, czeka cię dobry rok,
Jeśli podczas wili nie widać na ścianie
czyjegoś cienia, temu grozi choroba lub*

*śmierć w najbliższym roku,
Tego dnia o północy zwierzęta mówią
ludzkim głosem,*

W noc wigilijną każdy powinien coś policzyć - kołki w płocie, drewno, samochody na parkingu, itp. Jeśli wypadnie cyfra parzysta, to dobry znak, nieparzysta - przeciwnie,

Żdźbło siana wyciągnięte spod obrusa: długie oznacza pomyślność, z kłosem trawy pannom zapowiada małżeństwo, mężatkom - kolejne dziecko,

Dobrze jest też rozsypać okruszki przy węglach domu, przed progiem, zapraszając na wieczerzę duch polne, wiatry, pioruny, wilki i wszystko, co może nam zagrażać - siły te, poczęstowane wigilijną strawą okażą nam łaskawość.

Świąteczna choinka

Nie była dawniej w Polsce znana, zwyczaj ten dotarł do nas dopiero w początkach XIX wieku, a rozpowszechnił początkowo wśród mieszczaństwa niemieckiego pochodzenia, by później, po kilkudziesięciu latach, przejść do bogatej szlachty i mieszczaństwa polskiego. W końcu XIX wieku był już dość popularny i w mniej zamożnych warstwach społeczeństwa polskiego. Wcześniej izby przystrajano gałęziami drzew iglastych. W niektórych okolicach nad stołem wigilijnym wieszano rozwidlony wierzchołek świerku, druciane koło lub słomiane tarce. Ozdabiano je między innymi złożonymi orzechami i łańcuchami ze słomy.



Taką dekorację nazywano podłużniczką, sadem lub bożym drzewkiem. Podłużniczka miała chronić domowników przed chorobami i złym urokiem, zapewnić dobrobyt i miłość w rodzinie. Dziś jeszcze ten sposób ozdabiania izb praktykowany jeszcze jest w Beskidach.

Podarunki na Gwiazdkę

Również i ten zwyczaj nie należy do staropolskiego rytuału wigilijnego. W osiemnastym wieku praktykowano go jedynie w bogatych dworach szlacheckich. Poprawa standardu życia, która nastąpiła pod koniec XIX wieku, wprowadziła go do bogatszych domostw włościańskich. W naszych czasach stał się on wszechobecnym.

Na podstawie ksiązek: Jana Stanisława Bystronia „Dzieje obyczajów w dawnej Polsce” oraz Zbigniewa Kuchowicza „Obyczaje staropolskie”.



Karp w galarecie

Karp (ok. 1 kg) włoszczyzna, cytryna, jajo, pomidor, zielenina, 4dag żelatyny, 2 białka, łyżeczka koncentratu pomidorowego, liść laurowy, kilka ziarenek ziela angielskiego, kwasek cytrynowy, cukier, sól.

Do wrzącego wywaru przygotowanego z litra wody, głowy i kręgosłupa ryby, włoszczyzny oraz przypraw włożyć oczyszczoną pokrojoną na porcje rybę i gotować na wolnym ogniu 15-20 min, następnie zestawić z ognia. Gdy wywar ostygnie, ostrożnie wyjąć rybę, usunąć z niej ości i ułożyć porcje na półmisku. Do wywaru dodać białka, koncentrat pomidorowy i namoczoną żelatynę, mocno roztrzepać, przykryć i wstawić do piekarnika (nagranego do około 100°C) na pół godziny. Gdy na powierzchni wywaru zgromadzi się szumowina, wyjąć naczynie z piekarnika, zebrać szumowinę, a płyn przecedzić przez płótno lub gazę (nie mieszać, ani nie wstrząsać). Udekorować rybę kawałkami cytryny i jaja ugotowanego na twardo, pomidorem, zieleniną, zalać połową płynu, wystudzić i wstawić do lodówki. Po kilkunastu minutach połączyć resztą tężejącej galarety.

Salatka z tuńczykiem

Szklanka ryżu ugotowanego na sypko, po puszcze kukurydzy, zielonego groszku i tuńczyka, mały słoik majonezu, cytryna, pomidor, natka pietruszki, pieprz, sól.

Ryż, kukurydzę i groszek wymieszać z majonezem, doprawić i przełożyć na półmisek. Udekorować plasterkami cytryny i ułożonymi na nich kawałkami tuńczyka. Przybrać pomidorem i gałązkami natki pietruszki.

Salatka śledziowa

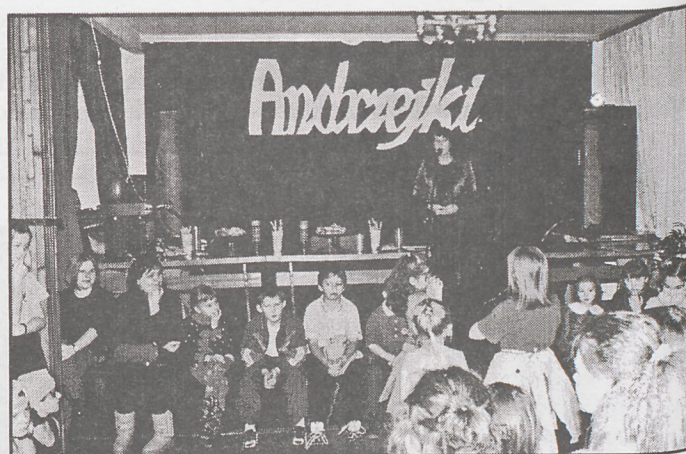
2 solone śledzie, 4 ziemniaki, 4 nieduże buraki ćwikłowe, 2 jabłka, jajo, 2 łyżki drobno posiekanej cebuli, 2 łyżki kwasu lub rozcieńczonego koncentratu buraczanego, pół szklanki śmietany.

Śledzie oczyścić, umyć zalać zimną wodą i moczyć 12 godzin. Następnie obrać ze skóry i odfiletować. Buraki oraz ziemniaki umyć i osobno ugotować w łupinach, po czym obrać, pokroić w kostkę. Dodać jabłka i cebulę pokrojone w kostkę, kwas buraczany, wymieszać. Filety obłożyć warzywami, posypać ugotowanym na twardo posiekanym jajem i połączyć ubitą śmietaną.

Barszcz wigilijny

Barszcz wigilijny można przyrządzić dodając do wywaru z warzyw kwas buraczany. Kwas ten robi się wcześniej, aby zdążył się zakisić. Surowe, obrane i umyte buraki kroić w cienkie plasterki lub ucierać na tarce do mizerii albo małej szatkownicy do kapusty. Przekłada się je do dużego słoja lub lepiej kamiennego garnka i zalewa przegotowaną wodą. Aby szybciej się zakwasiły, można dodać kawałek razowego chleba, odrobinę cukru lub płatków jęczmienia i zamieszać. Naczynie przykrywa się gazą lub rzadkim płótnem i obwiązuje sznurkiem albo szczelnie osłania folią aluminiową, nakłuwając ją dość gęsto szpilką. Gdy płyn jest wystarczająco kwaśny, wstawia się go do lodówki. Po dolaniu kwasu buraczanego do wywaru z warzyw barszcz podgrzewa się, nie dopuszczając do zagotowania, aby nie stracił swojego pięknego koloru. Na wigilię podaje się czysty postny barszcz w bulionówkach. Można też podać go z uszkami - w głębokich talerzach.

Andrzejki w Klubie



Wigilia Św. Katarzyny i Św. Andrzeja to przede wszystkim wieczór wróżb poświęconych miłości i małżeństwu. Kawalerowie mogli się dowiedzieć, jaka przypadnie im



żona, a panny odgadywały, kto zostanie ich mężem. W sobotni wieczór 27 listopada w Gminnym Ośrodku Kultury, Rekreacji i Sportu w Wiązownie odbyły się tradycyjne „Andrzejki”. Jednym ważniejszych punktów atrakcyjnego programu były występy działających przy GOKRiS



zespołów tanecznych. Pokazy taneczne, zwłaszcza w wykonaniu debiutującej najmłodszej grupy z Wiązowny, podobają się licznie przybyłym rodzicom młodych artystów. Na zakończenie wszyscy mieli okazję do wspólnej zabawy przy dyskotekowych rytmach.

red

Z obrad Rady Gminy Wiązowna - XVIII sesja z 25 listopada 1999 r.

W XVIII Sesji Rady Gminy Wiązowna, która obradowała 25 listopada udział wzięło 18 z 20 radnych oraz Sekretarz Gminy Anna Markielis, Radca prawny UG Zofia Gąsowska - Mazur, Skarbnik Gminy Halina Kusak i zaproszeni goście: Sołtysi Wsi i Przewodniczący Zarządów Osiedli.

Obrady odbyły się w sali konferencyjnej tutejszego UG i trwały od godz. 17.30 do 18.45. Obradom przewodniczył Stanisław Wojciech Bogucki, Przewodniczący Rady Gminy.

Do porządku obrad, jaki Radni otrzymali wcześniej wnioski zgłosili:

- Przewodniczący Rady na wniosek Zarządu Gminy o rozszerzenie porządku obrad o następujące projekty uchwał:

- uchYLENIA uchwały nr 166/XV/99 Rady Gminy Wiązowna z dnia 31 sierpnia 1999r. w/s wyrażania zgody i określenia warunków bezpłatnego używania samochodu osobowego marki Polonez typ ATU 1.6 stanowiącego własność Gminy Wiązowna do celów związanych z wykonywaniem funkcji Wójta Gminy oraz zgody na odpłatne korzystanie z samochodu do celów prywatnych,

- wyrażenia zgody na użyczenie Wójtowi Gminy Wiązowna na czas pełnienia funkcji Wójta Gminy Wiązowna samochodu marki Polonez, stanowiącego własność Gminy,

- zakupu przez Gminę Wiązowna działek nr nr: 201,202,203,204 położonych we wsi Dziechciniec,

- wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości położonych na terenie zabytkowego parku w Wiązownie.

Radny K. Kuśmierczuk zgłosił wniosek o przyjęcie porządku obrad Sesji w treści jaką Radni otrzymali wraz z projektami uchwał. Jego zdaniem rozszerzenie porządku obrad było przedwczesne, gdyż zgłoszone projekty uchwał nie były dostatecznie omówione.

W głosowaniu wniosek Radnego K. Kuśmierczuka przeszedł. Innych wniosków nie zgłoszono.

Rada przyjęła następujący porządek obrad:

1. Otwarcie XVIII Sesji Rady Gminy Wiązowna.

2. Przyjęcie porządku obrad i zatwierdzenie protokołu z XVII Sesji Rady.

3. Podjęcie uchwał w/s:

- zmian w budżecie Gminy na rok 1999r.,

- zamiany uchwały nr 102/IX/99 Rady Gminy Wiązowna z dnia 15 marca 1999r. w/s zaciągnięcia przez Gminę Wiązowna w trybie art.71 ust.1 pkt.3 ustawy z dnia 10 czerwca 1994r. o zamówieniach publicznych długoterminowej pożyczki do wysokości stu tysięcy złotych na pokrycie kosztów inwestycji - budowa wodociągu pn. „Wola Ducka

etap II”,

- Upoważnienia Zarządu Gminy do zaciągnięcia zobowiązania o wartości przekraczającej granicę ustaloną przez Radę, - utworzenia Stowarzyszenia Gmin „Metropolia Warszawska”.

4. Sprawozdanie Zarządu z działalności i wykonania uchwał Rady.

5. Interpelacje i wolne wnioski.

6. Zamknięcie obrad XIX Sesji Rady Gminy Wiązowna.

Odnosnie protokołu XVII z Sesji Rady Gminy z dnia 14 listopada 1999 r. uwag nie zgłoszono. Rada jednogłośnie zatwierdziła jego treść.

Ad. 3. Podjęcie uchwał w/s:

1. Projektu uchwały w/s zmian w budżecie Gminy na rok 1999r..

Projekt uchwały omówiła p. Skarbnik. Poza zmianami omawianymi na Komisjach Rady wprowadzono następujące

ci z rodzin najuboższych. Refundacja środków będzie bezpośrednio z budżetu ministerstwa i stąd kwota ta nie może być księgowana w budżecie Gminy.

- przesunięcie kwoty 585,00 zł między paragrafami w dziale 74 Gospodarka mieszkaniowa i niematerialne usługi komunalne - rozbudowa OSP w Malcanowie.

Po odczytaniu projektu uchwały uwag do projektu nie zgłoszono. Rada jednogłośnie podjęła uchwałę nr 181/XVIII/99 w/s zmian w budżecie Gminy na rok 1999r.

2. Projektu uchwały w/s zamiany uchwały nr 102/IX/99 Rady Gminy Wiązowna z dnia 15 marca 1999r. w/s zaciągnięcia przez Gminę Wiązowna w trybie art.71 ust.1 pkt.3 ustawy z dnia 10 czerwca 1994r. o zamówieniach publicznych długoterminowej pożyczki do wysokości stu tysięcy zło-



zmiany budżetowe:

- zwiększenie środków w Dziale 86 Opieka Społeczna, rozdział 8613 - Zasiłki i pomoc w naturze o kwotę 1.417 zł, z przeznaczeniem na wypłaty świadczeń przysługujących kobietom w ciąży;

- zwiększenie środków w Dziale 86, rozdział 8616 w kwocie 28,00 zł dotacja celowa na dofinansowanie wypłat dodatków mieszkaniowych,

- zwiększenie środków w Dziale 79 Oświata i wychowanie, rozdział 8295 - Pozostała działalność w kwocie 14.430 zł z przeznaczeniem na pokrycie kosztów poniesionych przez Gminę w związku z realizacją pierwszego etapu reformy systemu oświaty w zakresie tworzenia i funkcjonowania gimnazjum /wypłat odpraw dla nauczycieli/.

- zmniejszenie środków w Dziale 79 Oświata i wychowanie, rozdział 7911 w kwocie 2.051 zł z przeznaczeniem na zakup podręczników szkolnych dla dzie-

tych na pokrycie kosztów inwestycji - budowa wodociągu pn. „Wola Ducka etap II”.

Po odczytaniu projektu uchwały uwag nie zgłoszono. Rada 17 głosami „za” przy 1 „wstrzymującym” podjęła uchwałę nr 182/XVIII/99 w sprawie zamiany uchwały nr 102/IX/99 Rady Gminy Wiązowna z dnia 15 marca 1999r. w/s zaciągnięcia przez Gminę Wiązowna w trybie art.71 ust.1 pkt.3 ustawy z dnia 10 czerwca 1994r. o zamówieniach publicznych długoterminowej pożyczki do wysokości stu tysięcy złotych na pokrycie kosztów inwestycji - budowa wodociągu pn. „Wola Ducka etap II”.

3. Upoważnienia Zarządu Gminy do zaciągnięcia zobowiązania o wartości przekraczającej granicę ustaloną przez Radę

Do projektu uchwały wnioski zgłosili:

Radny A. Laskus zwrócił się z zapyta-

ciąg dalszy str. 6

dokończenie ze str. 5

niem czy wybór przewoźnika PKS odbył się na drodze przetargu, czy nie. Ilu oferentów przystąpiło do przetargu. Zdaniem Radnego zawarcie umowy z Firmą PKS na rok to termin za długi z uwagi na to, iż jak twierdzą pasażerowie, PKS nie funkcjonuje dobrze.

Odpowiedzi udzielił w imieniu Zarządu Gminy Wójt, który między innymi poinformował, iż Zarząd pięciokrotnie ogłaszał przetarg na przewóz pasażerów na terenie Gminy Wiązowna, do Warszawy i do Otwocka. Trzy z nich ogłoszone w latach: grudzień '97, czerwiec '98 i grudzień '98 zostały unieważnione z powodu wpłynięcia tylko jednej oferty. W przetargu ogłoszonym w styczniu '98 z dwóch ofert wybrano ofertę PKS, który świadczył usługi od stycznia do 30 czerwca '98. W przetargu ogłoszonym w lipcu '98 z dwóch ofert wybrano ofertę firmy „Olpex”, która świadczyła usługi od sierpnia do grudnia '98. Ponadto Zarząd Gminy poszukiwał różnych form rozwiązania problemu komunikacji na terenie Gminy między innymi występował do Zarządu Transportu Miejskiego z prośbą o przedłużenie autobusu linii 722 z Zagórza do centrum Wiązowy, rozmowy z dyrekcją zakończyły się negatywnie. Bezskuteczne okazały się również rozmowy z przewoźnikiem PKS Miński Mazowiecki. Ogłoszony przetarg w lutym '99 z uwagi na złożenie tylko jednej oferty został unieważniony. Do przetargu przystąpił tylko PKS składając ofertę na świadczenie usług w roku 2000 ze wskazaniem ceny obowiązującej w miesiącu grudniu. Zarząd doceniając znaczenie komunikacji autobusowej dla mieszkańców Gminy postanowił wystąpić z wnioskiem do Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych o zatwierdzenie trybu zamówienia z wolnej ręki. Zgodę taką otrzymał na przewóz pasażerów na terenie Gminy Wiązowna i na trasach: do Warszawy i do Otwocka. Chcąc zrealizować zamówienie Zarząd wystąpił z projektem uchwały upoważniającej Zarząd do zawarcia umowy na komunikację pasażerską do PPKS w Piasecznie - Placówki terenowej w Otwocku.

Zdaniem Radnego K. Kuśmierczuka, Zarząd nie miał podstaw prawnych do wystąpienia z wnioskiem do Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych o zatwierdzenie trybu zamówienia z wolnej ręki. Zatwierdzenie przez Radę takiego trybu stwarza precedens na przyszłość.

Radca prawny Urzędu Gminy Wiązowna Z. Gąsowska-Mazur stwierdziła, że w myśl obowiązujących przepisów ustawodawca przewidział, że w wyjątkowych przypadkach, Gmina może wystąpić do

Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych o wyrażenie zgody na zatwierdzenie w tej sprawie trybu z wolnej ręki. Sprawa komunikacji na terenie Gminy jest przypadkiem wyjątkowym i decyzje Zarządu są w pełni uzasadnione i nie stwierdza się uchybień formalno - prawnych. Z informacji przedstawionej przez Wójta wynika, że Zarząd kilkakrotnie podejmował próby przeprowadzenia przetargu które, jak dotychczas, kończyły się wynikiem negatywnym. Jedynym najkorzystniejszym rozwiązaniem dla Gminy byłoby stworzenie własnej lokalnej komunikacji.

Przewodniczący Rady dodał, że sprawą komunikacji lokalnej Zarząd zajmuje się od kilku lat. Wielokrotnie Zarząd prowadził spotkania i rozmowy z mieszkańcami. Wielokrotnie zgłaszano aby teren Gminy objął jeden przewoźnik z uwagi na możliwość wykorzystanie biletów miesięcznych. Zarząd prowadząc rozmowy z dyrekcją PKS, poza rachunkiem ekonomicznym, kierował się również tym, że PKS obsługuje większość terenu naszej Gminy, posiada odpowiedni tabor komunikacyjny do świadczenie tego typu usług.

Wicewójt J. Dąbala poinformował między innymi, iż Zarząd prowadził prace przygotowawcze do ogłoszenia przetargu. Prowadzono rozmowy z innymi przewoźnikami, które okazały się nieskuteczne. Występując z wnioskiem do Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych o zatwierdzenie trybu zamówienia z wolnej ręki na rzecz PKS Zarząd kierował się również ceną jaką PKS przedstawił w ofercie. Na rok 2000 PKS oszacował koszt 1 km na poziomie cen obowiązujących w grudniu 1999r. Znowelizowana ustawa dotycząca komunikacji wprowadziła obowiązek uzyskania zgody dla nowego przewoźnika od przewoźnika obsługującego dotychczas ten teren.

Po zakończeniu dyskusji przystąpiono do głosowania. Rada 12 głosami „za” przy 2 głosach „przeciwnych” i 4 „wstrzymujących” podjęła uchwałę Nr 183/XVIII/99 w/s upoważnienia Zarządu Gminy do zaciągnięcia zobowiązania o wartości przekraczającej granicę ustaloną przez Radę.

4. Projektu uchwały w/s utworzenia Stowarzyszenia Gmin „Metropolia Warszawska”.

Projekt uchwały stwarza możliwość podjęcia formalno - prawnych działań niezbędnych do utworzenia Stowarzyszenia Gmin o nazwie „Metropolia Warszawska” i jego rejestracji. Celem Stowarzyszenia będzie opracowanie, promocja i przekazywanie do prac w Sejmie RP obywatelskiego projektu ustawy o ustroju miasta metropolitalnego Wielkiej Warszawy oraz

współdziałanie z ogólnopolskimi organizacjami samorządu terytorialnego.

Rada, 12 głosami „za” przy 1 głosie „przeciwным” i 5 „wstrzymujących” podjęła uchwałę Nr 184/XVIII/99 w/s utworzenia Stowarzyszenia Gmin „Metropolia Warszawska”.

Ad 4. Sprawozdania Zarządu z działalności i wykonania uchwał Rady.

W imieniu Zarządu Gminy Wójt przedstawił:

- Sprawozdanie z działalności Zarządu Gminy za okres od 14 października do 24 listopada 1999r.

- Sprawozdanie z wykonania uchwał Rady podjętych na VXII Sesji Rady 14 października 1999r. - uwag do treści nie zgłoszono. Rada przyjęła sprawozdanie.

Ad. 5 Interpelacje i wolne wnioski.

Interpelacji Radni nie zgłosili.

W wolnych wnioskach Radni zgłosili:

- Radny Koch zgłosił do Zarządu o uwzględnienie w planach zimowego utrzymania dróg odśnieżania przystanku w Radiówku i Rudce pomimo to, że usytuowane są one przy drodze krajowej. Z przystanków korzystają mieszkańcy Gminy i Gmina winna jego zdaniem dbać o bezpieczeństwo tych miejsc.

- W odpowiedzi Zastępcy Wójta J. Dąbala wyjaśnił, iż harmonogram prac zimowego utrzymania dróg w pierwszej kolejności objęte są drogi gminne w drugiej zaś, w miarę posiadanych środków, odśnieżaniem objęte będą inne miejsca. Zarząd występował do Starostwa Powiatowego o uwzględnienie w jego budżecie również środków na utrzymanie dróg powiatowych, które znajdują się na terenie naszej gminy.

- H. Bieńkowski powołując się na przykład z sołectwa Glinianka, gdzie utrzymaniem czystości na przystankach zajmuje się osoba mieszkająca na terenie sołectwa, stwierdził, że zawsze tam utrzymany jest porządek.

- Radna M. Konowrocka - zwróciła się z zapytaniem do Zarządu Gminy - jak będą realizowane rozpoczęte inwestycje lub inwestycje z przygotowaną pełną dokumentacją techniczną przy planowanym rozpoczęciu budowy oczyszczalni i kanalizacji Gminy. Rozpoczyna się okres zebrań w sołectwach i zapewne mieszkańcy będą tym zainteresowani.

- W odpowiedzi Zastępcy Wójta J. Dąbala poinformował, iż wykonane dotychczas dokumentacje techniczne zostaną wykorzystane przy realizacji kanalizacji i budowie oczyszczalni. Zarząd będzie chciał uczestniczyć w zebraniach wiejskich i przedstawić mieszkańcom plan realizacji inwestycji. Ostateczne warunki przetargowe zostaną przedstawione Radzie do zatwierdzenia.

red

Wspomnienie o Profesorze Ireneuszu Roszkowskim

W dniu 17 listopada bieżącego roku w kościele Najśw. Zbawiciela w Warszawie została wmurowana i uroczystie poświęcona tablica upamiętniająca postać profesora doktora habilitowanego nauk medycznych Ireneusza Roszkowskiego. Na tablicy wyryto napis: „Profesor medycyny Ireneusz Roszkowski, 1909 - 1996, twórca nowoczesnego położnictwa i ginekologii w Polsce, wybitny lekarz i patriota, obrońca nienarodzonych.” Na prośbę księdza prałata Piaseckiego aktu poświęcenia dokonał ks. biskup Piotr Jarecki.

Lublinie. W kampanii wrześniowej został ranny pod Sannikami. Następnie pracował jako chirurg polowy. Przez cały okres okupacji był związany ze Szpitalem Przemienienia Pańskiego w Warszawie w oddziale ginekologii u dr Romana Welmana oraz chirurgii u doc. Tadeusza Butkiewicza. Operował m. in. żołnierzy AK rannych w czasie zamachu na szefa gestapo Kutcherę.

Jego brat dr Stanisław Roszkowski, z którym mieszkał w czasie okupacji, był wielokrotnie świadkiem wielkiej odwagi jaka towarzyszyła młodemu wówczas doktorowi, kiedy to wzywany nocą do rodzących kobiet wychodził natychmiast nie

bacząc na godzinę policyjną. Swoją niezłomną postawą uratował w okresie okupacji życie wielu przychodzących na świat dzieci i ich matek. Wyzwolenie z okupacji zastało go na Pradze i jako kierownik kliniki położniczo - ginekologicznej, zaczął od razu kształcić studentów, a był to rok 1944. Po wyzwoleniu całej Warszawy oddał klinikę

prof. Czyżewiczowi. Sam wyjechał z Warszawy aby organizować pracę kliniki położnictwa i ginekologii w Gdańsku, a następnie w Poznaniu.

Do czasu swojego ślubu z Haliną Obrocką mieszkał w szpitalu, żeby być bliżej chorych i móc pracować w laboratorium. W 1953 roku zreformował klinikę w Poznaniu, osiągając następnie znakomite wyniki w obniżeniu śmiertelności okołoporodowej matek i ich noworodków. Metody, które wprowadzał były prawdziwie rewolucyjne.

W 1955r wrócił do Warszawy i od tego czasu do 1979 roku był kierownikiem II Kliniki Położnictwa i Ginekologii Akademii Medycznej przy ul. Karowej. Stworzył tam wzorcowy na skalę światową ośrodek naukowy z kilkunastoma pracownikami naukowymi w tym pracowni embriologii i seksuologii doświadczalnej (wówczas unikalne w skali światowej). Zawsze był wielkim nowatorem we wszystkim co robił. Był autorem lub współautorem ponad 150 prac naukowych z takich działów tematycznych jak: etiologia wad wrodzonych, poród przedwczesny,



sny, choroby wątroby w ciąży, cholestaza ciężarnych, patofizjologia układu krzepnięcia w ciąży, cukrzyca ciężarnych, zakażenia w ciąży, zabiegowe postępowanie w porodach, organizacja systemu opieki medycznej nad ciężarną, rodzącą i noworodkiem w Polsce, wdrożenie oryginalnych technik operacyjnych w ginekologii. Jego osiągnięcia naukowe docenione zostały przez ośrodki amerykańskie między innymi Narodowy Instytut Zdrowia w Bethesda, które tylko z nim chciały nawiązać ścisłą współpracę i wymianę naukową. Niestety ówczesne realia polityczne uniemożliwiły dalszy rozwój tych kontaktów.

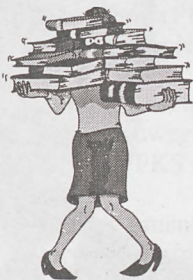
Profesor Ireneusz Roszkowski należał do grona tych nielicznych profesorów Akademii Medycznych w Polsce, którzy nigdy nie zapisali się do PZPR i nigdy też nie krył się ze swoim światopoglądem. Wielokrotnie mógł wyjechać z całą rodziną do USA do pracy na znakomitych warunkach, ale uważał, że jego miejsce jest w Polsce, bo na tej ziemi jest tak wiele do zrobienia. Czuł, że jest to jego wielki obowiązek.

Sam profesor za największe swoje osiągnięcie uważał pracę, nad transformacją w Polsce starego położnictwa w nowoczesne oraz wprowadzenie oryginalnych technik operacji ginekologicznych zaprezentowanych na zjazdach międzynarodowych. Przez 20 lat był redaktorem naczelnym „Ginekologii Polskiej”.

W 1956 r została wprowadzona ustawa o dopuszczalności przerwania ciąży, ale dzięki postawie i działaniu Profesora nie realizowano jej tak długo jak tylko można było. Trwało to 4 lata. Polska zyskała w tym czasie wielu Polaków. Zawsze powtarzał, że należymy do gatunku homo sapiens, co oznacza konieczność stałego doskonalenia się. Ubolewał, że w Głównej Bibliotece Lekarskiej jest pusto, on sam do ostatnich swych chwil chodził tam i śledził najnowsze osiągnięcia medyczne. Uważał, że medycyna jest to najciekawsza nauka i tyle jest do zrobienia. Znałby był ze swej ofiarności. Uważał, że bycie lekarzem to służba drugiemu człowie-

ciąg dalszy str. 8

Biblioteka w Wiązownie poleca:



Erich von Daniken

Wszyscy jesteście dziećmi bogów

Ostatnie spotkanie Salomona i królowej Saby miało miejsce w mieście palm, Tadmurze. Tam właśnie rozrzuć Salomon kazał wystawić dla swojej wielkiej miłości grobowiec. Nie zachowały się żadne informacje o jej śmierci, ale Muhammed Al - Hasan, biograf twórcy islamu, Mahometa, pisze, iż kalif Walid I odkrył w Tadmurze grób. Kiedy na polecenie kalifa grobowiec otwarto, ukazał się widok mrozący krew w żyłach. Kalif kazał natychmiast zamknąć grób i nigdy nie otwierać. Nad grobem wznosił budowlę. Cóż przęjęto kalifa taką groźną!

Gerald Durrell

Przeciążona arka

Chwilami mroząca krew w żyłach a chwilami zabawna relacja z wyprawy w dżunglę Kamerunu. Autor odbył ją w 1947 roku, poszukując okazów dzikich zwierząt do angielskich ogrodów zoologicznych. Wspaniałe podpatrzone charaktery ludzkie i zwierzęce oraz znieśławiające piękno opisów afrykańskiej przyrody to tylko jedna z zalet tej uroczej opowieści.

Thomas Harris

Hannibal

Kontynuacja powieści pt. „Milczenie owiec”. Minęło 7 lat od ucieczki z więzienia Hannibala Lectera. Morderca mieszka we Florencji. Znałca piękna, koneser sztuki, oddaje się lekturze i słuchaniu muzyki... Agentka Clarice Starling zaciekle walczy z handlarzami narkotyków. Jej kariera załamuje się po nieudanej akcji. Lecter dowiaduje się o niepowodzeniach Clarice i wysyła do niej list. To naprowadza FBI na trop doktora Hannibala. Rozpoczyna się dramatyczne polowanie. Hannibala szukają bowiem nie tylko agenci federalni...

CZYTELNIKOM

*Zdrowych, beztrudnych
i pogodnych Świąt Bożego
Narodzenia
oraz pomyślności, spokoju
i wzajemnej życzliwości
na Rok 2000*

życzy
Kierownik Gminnej Biblioteki
Hanna Kobza

Wspomnienie o Profesorze Ireneuszu Roszkowskim

dok. ze str. 7

kowi. Całe życie jej poświęcił. Nie było ważne kim jest kobieta, która potrzebuje pomocy, liczył się fakt, że właśnie potrzebuje pomocy lekarskiej. Nie liczyły się, święta, wigilia, uroczystości rodzinne. Często w nocy w piżamie wsiadał do samochodu i pędził do szpitala, do chorej kobiety, wstawał od stołu wigilijnego, nie szedł do teatru.

Olszyny były dla niego wytchnieniem ale i ciężką pracą, tyle, że innego rodzaju. W ukochanych Olszynach spędzał wszystkie wolne chwile. Od lat nie wyjeżdżał nigdzie na urlop, wołał być w Olszynach w pobliżu kliniki i chorych. Wyremontował walący się dworek, budynki gospodarcze, doprowadził linię telefoniczną, ogrodził teren, ponieważ uważał, że czasy są niebezpieczne. Uprawiał sad i miał pasiekę. Zawsze był otoczony książkami. Kupował dosłownie wszystkie dotyczące uprawy drzew owocowych, hodowli pszczół. Uwielbiał maszyny i majsterkowanie. Nieodłącznym „asystentem” profesora był Pan Władysław Góras, który Olszyny zna od dziecka. Pracował u Pani Królikowskiej i do dziś trudno wyobrazić sobie Olszyny bez Niego.

Za życia Pani Królikowskiej panował ożywiony ruch między obu domami w Olszynach. Obie Panie p. Królikowska i p. Halina Roszkowska bardzo się lubiły, często grywały w brydża.

Pani Halina Królikowska zostawiła sobie niewielki kawałek ziemi w środku posiadłości, a Profesor udostępnił dojazd swoją prywatną leśną drogą, która kończy się na domku, który po śmierci Pani Królikowskiej, jej córka sprzedała przemiej p. Małgorzacie Balasińskiej. Od frontu do dworku prowadzi aleja starych drzew – pomnik przyrody. Aleja kończy się na starej bramie.

Pani dr Halina Roszkowska była wierną towarzyszką swego męża. Była kobietą przystojną, nadzwyczaj miłą o pogodnym usposobieniu i dużej wrażliwości i delikatności. Pani Profesorowa była Wilnianką, córką prawnika, pochodziła z domu o tradycjach ziemiańskich. Poświęciła swoją dobrze zapowiadającą się karierę zawodową lekarza dla domu. Stworzyła wspaniałą spokojny dom, idealne warunki dla dynamicznego twórczego partnera i czwórki dzieci.

Takim rodzicom ze strony następnego pokolenia należy się dożgonna wdzięczność i wielki szacunek. Żal, że ich dziecięcio wnucząt nie może już wyrastać

blisko dziadków. Pan Profesor był ogromnie przywiązany do wnuków i od kołyski wpajał im swoje przekonania, głównie dotyczące kształcenia się, rozwijania umysłu, to było zawsze najważniejsze.

Z czwórki dzieci Profesora dwoje to lekarze: syn Piotr Ireneusz jest ginekologiem, docentem Akademii Medycznej w Warszawie oraz między innymi dyrektorem Lecznicy Ars Medica OO. Barnabistów, córka Katarzyna - patomorfolog - aktualnie pisze pracę doktorską. Pozostałe dwie córki: Elżbieta jest architektem wnętrz i malarką oraz Barbara, która jest architektem krajobrazu.

Można dodać, że Profesor był utalentowany w sztukach plastycznych. Uprawiał malarstwo i fotografię. Zdobył różne nagrody w konkursach fotograficznych.

W 1995 r. Warszawskiej Szkole Położnych nadano imię profesora Ireneusza Roszkowskiego. Przyjaźń i współpraca szkoły z Panem Profesorem rozpoczęła się, w 1955 roku, kiedy objął kierownictwo II Kliniki Położnictwa i Ginekologii Akademii Medycznej w Warszawie przy ul. Karowej 2. Dzięki Profesorowi powstała sekcja Położnych przy Polskim Towarzystwie Ginekologicznym. Położne zawdzięczają Profesorowi, że jako jedyny w tamtych czasach (lata 50-te i 60 -te) był zaangażowany w ich kształcenie i stworzenie szkole jak najlepszych warunków do prowadzenia zajęć praktycznych. Trochę o poziom kształcenia wyrażała się, min. w tym, że do prowadzenia wykładów z zakresu położnictwa i ginekologii delegował swych asystentów.

W latach 60-tych był inicjatorem i organizatorem pierwszych Szkół Matek. Jako pierwszy w Polsce zorganizował wydzielone oddziały patologii ciąży a w oddziałach położniczych wprowadził sale dla matek z dzieckiem (rooming in).

W ogromnym skrócie przedstawiony został życiorys Profesora. Chciałoby się, rozszerzać wątek, tak jest to niezwykle postać. Należy podkreślić raz jeszcze jego nowatorskie spojrzenie na zagadnienia medyczne, ogromna aktywność, pasję, co pozwalało wiele osiągnąć naukowo wcielić w życie i to jak twierdzi wielu Jego współpracowników na wiele lat wcześniej niż ktokolwiek na świecie. Gdyby Polska w owych czasach była państwem wolnym i samodzielnym, kto wie jak mogłyby się, potoczyć losy człowieka i Jego dzieła, człowieka z wielką inicjatywą, zdolnościami i autorytetem.

red

Karczmy (część 3)

Zarówno karczmy wiejskie jak i miejskie, można było rozpoznać nie tylko po rozmiarach budowli, ale także po znakach symbolizujących rodzaj podawanego trunku. Wywieszona przed oberżą wiecha - oznaczała wyszynk piwa; wieniec - wina; krzyż - miodu. Ponadto karczmy miały osobliwe nazwy, zwłaszcza te usytuowane poza centrum. Często nazywano je: Wygoda, Wygódka, Radość, Rozkosz, Zabawa, Wesola, Zgoda, Zaczekaj, Poczekaj, Popas, Łowigrosz, Rzym, Mitrega to znów Hulanka, Podhulanka, Ostatni Grosz, Utrata, Piekło, Przekora, Sodomia, Wilcza Jama, Sowa, Sowik, Zawada itp. Na terenie podstołecznej gminy Wiązowna do dziś odnajdujemy ślady dawnych karczem. Zachowały się one w toponomastyce wsi i osad a nawet w nazewnictwie przydrożnych barów np.: Pohulanka, Gościniec przy szosie lubelskiej, Zbója Góra w Mazowieckim Parku Krajobrazowym, Piekietko w Góraszce czy też Karczmiśko lub Raj w przysiółku wsi Dziechciniec. A tradycje dawnych, przydrożnych oberżi kontynuowane są nadal np.: w Zanęcinie - Rudce (ośrodek wypoczynkowy) ze stylizowaną drewnianą gospodą, stojącą w miejscu starej austerii prowadzonej kiedyś przez żydowską rodzinę Rachmana. W samej Wiązownie przy ulicy Lubelskiej oglądać możemy też taką zabytkową budowlę pochodzącą właśnie z Rudy lub Rudki Młynarskiej, która po przeniesieniu do centrum wsi na początku XX w. przez wiele lat służyła za mieszkanie miejscowego kowala Juliana Roguskiego. Współczesne placówki gastronomiczne spotkamy m.in.: w Woli Duckiej ZPHU „Korbud”, restauracja „Mazowsze” w Wiązownie mieszcząca się w XIX w. zajeździe pocztowym, „Mini Bar - Piast” w budynku pożydowskiej piekarni Radoszyńskich, stylizowana cypeliowska - „Karczma Żywiecka”, „Akwarium”, „Grochówka”; w Pęclinie „Karczma Bolek”; w Majdanie „Przy drodze”; w Gliniance (d. Wawrzyńczewo) punkt gastronomiczny w murowanej austerii - przy dawnym szlaku, a prowadzony obecnie przez p. Cezarego Kubajka; Woli Karczewskiej - u pp. Kobzów; Starej Miłośnie - zajazd pocztowy i karczma z drugiej połowy XVIII w., w której m.in. zatrzymywał się i opisywał ją Jan Ursyn Niemcewicz; w Wawrze - w tzw. Zajeździe Napoleońskim przy dawnym trakcie lubelskim (stara karczma wawerska). Wygląd tej ostatniej ulegał przez wieki zmianom. Wiele z nieistniejących już dziś karczem utrwaliły podania ludowe i literatura piękna.

„.... Stara Karczma gdzie rozstajny krzyż,

Niby żebrak po proszonym biada,
Drzwi zabite kołkiem wzdłuż i w szerz.
Na głowie zdartej strzechy jeż.
Stara Karczma gdzie rozstajny krzyż,
Coraz głębiej się w ziemię zapada”.

K. Laskowski, „Stara Karczma”.

Powracając do XVII w... Dzięki opisom w inwentarzach jesteśmy w stanie wyobrazić sobie stan techniczny siedemnastowiecznych budynków - gospód, austerii, karczem. Nie wszędzie był on najlepszy. We wsi Chmielniki była karczma, którą opisano: „Chałupa nowa, dobra z kumórą i sienią, obory i stodółki nie masz”. Wieś Mączniki posiadała „Karczmę na końcu, w której izba z kumórą, piecem i



oknami trzema, przy niej sieni i stajnia wjeżna, wszystka pobita guntami”.

W drugiej połowie XVII w. na skutek działań wojennych szereg budowli uległo całkowitemu zniszczeniu bądź częściowej dewastacji. Pozbawione gospodarzy popadały w ruinę. Giuseppe Misseli pisał, że polskie gospody „to szopy drewniane, które nie tylko nie mają gospodarzy ale nawet stróży”. Wypalone i zniszczone austerie przestały przyjmować gości. W dniu 7 marca 1655 roku zanotowano: „gościniec bez okien, pieca, nadpustoszony”; w innej miejscowości, Piątku Małym - „gościniec spustoszał, że nie masz nic a nic, drzwi ani okien, niczego nie masz, ni poszycia na nim, zrab jeno jeden i to jeno izba...”. W 1662r. zapisano „gościniec zły, ani pieca ani okien, stare złe poszycie”. Powoli jednak dźwigały się z ruin karczmy Rzeczypospolitej. Coraz częściej odnajdujemy informację, że już gdzieś „gościniec nowy, jeszcze nie sporządzony, który jako prędko skończyć trzeba i karczmarza sobie zarządziwszy...” zaczęły przynosić dochody. Jednakże jeszcze w 1680 r. stan ich budził zastrzeżenia. Pisano: „Karczma, albo raczej gościniec przy drodze stojący: naprzód izba do-

bra, w niej okno złe w drewno, piec zły, prosty. Do tej izby drzwi, na zawiasach, ale tylko jedna jest komora dobra. Drzwi z izby na zawiasach, z komory na dwór na biegunach, komin w sieni dobry, sieni, w której stajnie stanowe złe, żłób jeden, wrota dwa dobre. Poszycie, jak na stajni tak na całym domostwie, złe z gruntu...”. Przytoczone tu opisy nie były jedynymi, ukazujące niedostateczny stan techniczny tych budynków. Pozostałe opisy z tego okresu są podobne.

Podróżników, a zwłaszcza cudzoziemców Anglików, Francuzów i Włochów, raziła ponadto surowość wnętrza i prostota podstawowych sprzętów gospodarstwa domowego. Fynes Moryson, Karol Ogier jako wyposażenie karczmy wymieniają

stoły, ławy, garnki, wiązki słomy i siana zalegające na podłogach. Szkot Joanes Barclay w wydanej w 1614r. w Londynie książce pt. „Icon animorum” (Obraz charakterów) w następujący sposób opisał polskie austerie: „W gospodach podejmują cudzoziemców sposobem jakżeż odmiennym od naszego. Wiodą do pustej izby, gdzie pospolicie światła dostarczają otwory wybite w ścianach, gdzie hula wiatr i mróz; nie ma tam łóżek

do spoczynku, ani stołów rozstawionych do jedzenia. Do ściany przybite długie kołki, na których podróżni wieszają swe sakwy. Na ziemię ścielą się słoma i ona zastępuje w tych gospodach postanie.” Gaspara de Tende drażnił zapach kwaszonej kapusty; przerażały warunki sanitarne panujące w karczemnej izbie, perspektywa spania na brudnej słomie, prześcieradło w jednej wspólnej izbie i to na podłodze, po której laził cały żywy inwentarz karczmarza. „Jeśli się chce spać na słomie w karczmie lub stajni, trzeba pogodzić się z tym, że gospodarz daje prześcieradło i słomę, która już służyła wielu innym osobom. Każdego ranka zbiera się słomę, którą już poprzedniego wieczora dano nacującym w karczmie, by ją ponownie posłać następnym gościom” - pisał z oburzeniem. W nielicznych tylko karczmach gościńcowych, do których częściej zajeżdżała szlachta znajdowały się alkie-rze lub też specjalne komory do spania, w których obok stołu i ław były jeszcze drewniane zydle i prymitywne tapczany. Myto się zwykle w glinianych misach lub bezpośrednio pod studnią na podwórzu.

Krzysztof Oktabiński

ZMAGANIA NASZYCH TANCEREK

Już po raz kolejny Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „JARD” było organizatorem ważnego w kraju festiwalu tańca, który odbył się już po raz siódmy w Wasilkowie koło Białegostoku. Wzięli w niej udział tancerze z kraju i z zagranicy.

Od rana do późnych godzin wieczornych hala widowiskowa rozbrzmiewała muzyką. Wśród kategorii tanecznych znalazły się: taniec dyskotekowy (disco funky), rap, break dance, electric boogie, dance show, miniatura taneczna, taniec współczesny, taniec



i piosenka (forma pokazowa). W tegorocznym festiwalu wzięło udział blisko 700 uczestników z 29 miast między innymi z: Briańska (Rosja), Warszawy, Wrocławia, Inowrocławia, Nidzicy, Gdańska, Skwierzyny, Siedlec, Poznania, Białegostoku, Zamościa, Starej Miosny i Wiazowny. Rywalizowały ze sobą znane w kraju ośrodki taneczne. Poziom jesiennych pokazów jury oceniło bardzo wysoko.

Dziewczeta z GOKRiS startowały w 4 kategoriach tanecznych: solo disco, duety disco, miniatura taneczna, show dance. W sumie wystąpiły w samych tylko rundach eliminacyjnych 8 razy. Najliczniej obsadzoną kategorią taneczną był jak zwykle taniec dyskotekowy. W dwóch blokach (do 14 lat i powyżej) startowało prawie 100 tancerzy. Nasz ośrodek reprezentowały w disco dance: **Monika Chwalczuk**, **Urszula Nejman**, **Marta Brzezińska**, **Katarzyna Kamińska** z Wiazowny i **Katarzyna Żandara** z Duchnowa. Począwszy od 1/24 do ćwierćfinału disco zakwalifikowała się najmłodsza reprezentantka Wiazowny - **Monika Chwalczuk** (7 lat). Jej koleżanki: **Ula Nejman** (10 lat), **Marta Brzezińska** (12 lat), **Katarzyna Żandara**, dostały się do 1/8 finału. **Katarzyna Kamińska** w kategorii powyżej 14 lat w tańcu dyskotekowym zaprezentowała się dwukrotnie.

Duet disco w składzie: **Ula Nejman** i **Marta Brzezińska** (z grupy „FIK”) zaprezentował swój układ, do muzyki nam wcześniej

nieznanej, rywalizując na parkiecie z równie dobrze przygotowanym duetem z Caro Dance z Siedlec. W kategorii miniatura taneczna (do lat 14) **Monika Chwalczuk** zajęła IV miejsce i otrzymała pamiątkowy dyplom. Poza tym organizatorzy przyznali Monice specjalną nagrodę za ogromne wrażenia artystyczne jakie wywarły jej pokazy w czasie trwającego festiwalu. W związku z czym Monika otrzymała wielką, piękną, pluszową małąkę od organizatora festiwalu. Solistka dance show pow. 14 lat - **Katarzyna Kamińska** układem „Pada deszcz” wytańczyła VI miejsce i otrzymała pamiątkowy dyplom.

Równocześnie z IV Międzynarodowym Festiwalem Tańca Młodzieżowego w Wasilkowie odbył się także III Ogólnopolski Festiwal Tańca dla dzieci Niesłyszących i Słabosłyszących.

Najlepszym zespołom za 3 pierwsze miejsca wręczono pamiątkowe szarfy i dyplomy. Organizator zadbał o poczęstunek i drobiazgi dla pokrzywdzonych przez los dzieci.

Jesienne zmagania już za nami. Można podkreślić to, że reprezentantki GOKRiS, z pewnością nieco zmęczone przygotowaniem, dodatkowymi próbami, emocjami przedwyjazdowymi, przyznają, że warto było udać się do „JARD-u” i wziąć udział w wydarzeniu o tak prestiżowej randze.

Kończący się rok obfitował w ciekawe imprezy taneczne. Myślę tu głównie o naszych wyjazdach na festiwale. Dziewczeta zamykają więc rok kolejnymi sukcesami.

Anna Chwalczuk GOKRiS

9 stycznia zagra WOŚP w Wiazownie

Trwają przygotowania do kolejnej edycji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, która zagra niedzielę 9 stycznia 2000 roku w Szkole Podstawowej w Wiazownie.

Wszystkich, którzy chcieliby wesprzeć działania młodzieży w zbieraniu pieniędzy na pomoc dla dzieci chorych na nerki, zapraszamy do szkolnej sali gimnastycznej w Wiazownie, gdzie od godziny 11.00 rozpoczniemy akcję. Zbiórka będzie również prowadzona na ulicach Wiazowny oraz w innych miejscowościach na terenie naszej gminy. Prosimy również wszystkie osoby, które chciałyby ofiarować rzeczy z przeznaczeniem na aukcję, o kontakt z dyrekcjami szkoły podstawowej i gimnazjum w Wiazownie lub GOKRiS w Wiazownie.

Chcielibyśmy jeszcze raz serdecznie podziękować wszystkim ofiarodawcom za wsparcie poprzedniej

edycji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Wówczas dzięki Wam zebraliśmy ponad trzy tysiące złotych.

OGŁOSZENIA PŁATNE

SPRZEDAM

Sprzedam drewno brzożowe na opał w pniach dł. ok. 40 cm bez transportu (Majdan).

Tel. 0 602 303 002

SPRZEDAŻ CHOINEK. M. Szwedo. Wiazowna, ul. Klonowa 2.

Tel. 789 - 01-87

POŚREDNICTWO

W OBROcie

NIERUCHOMOŚCIAMI

Wiazowna,

Otwock,

Józefów

*** KUPNO ***

*** SPRZEDAŻ ***

*** DZIERŻAWA ***

*** WYNAJEM ***

0-604-567-196 lub 789-02-34

Witamy w gminie Wiazowna

Małgorzata Łysik

ur. 26.10.1999r. - Dziechciniec

Damian Bartnicki

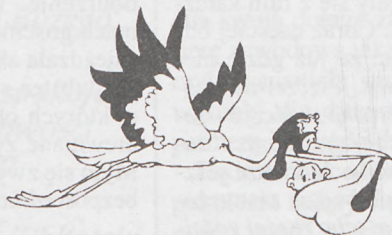
ur. 15.11.1999r. - Glinianka

Natalia Zajac

ur. 27.10.1999r. - Wiazowna

Natalia Biernacka

ur. 27.10.1999r. - Majdan



Córka Państwa Twardowskich

ur. 3.11.1999r. - Stefanówka

Katarzyna Kos

ur. 12.11.1999r. - Wiazowna ul. Parkowa

Julia Wróblewska

ur. 13.11.1999r. - Duchnów

Córka Państwa Bojarskich

ur. 23.11.1999r. - Izabela

Informacja dla podmiotów gospodarczych

Referat Rolnictwa Urzędu Gminy Wiązowna ponownie informuje, że znolizowana ustawa o ochronie i kształtowaniu środowiska (Dz.U.Nr133 z 1997r. poz. 885 z późniejszymi zmianami) wprowadziła nowe zasady ponoszenia opłat za gospodarcze korzystanie ze środowiska. Na mocy aktualnych przepisów jednostki organizacyjne mają obowiązek ustalać we własnym zakresie opłaty za wprowadzanie substancji zanieczyszczających do powietrza:

- z procesów technologicznych,
- z przeładunku benzyn,
- z energetycznego spalania paliw (węgla, koksu, oleju, gazu, drewna),
- ze spalania paliw w silnikach spalinowych

i wnoszą je bez wezwania na konto urzędu marszałkowskiego.

W/w opłaty należy wnosić do końca miesiąca następującego po upływie każdego kwartału. Jednostkowe stawki opłat opublikowane są w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 30 grudnia 1997 roku w sprawie opłat za wprowadzanie substancji zanieczyszczających do powietrza oraz za usuwanie drzew lub krzewów (Dz.U. Nr 162 z 1997r., poz. 1117 zm. Dz. U. Nr 162 z 1998r., poz. 1129).

Jednocześnie jednostka organizacyjna obowiązana jest:

- do prowadzenia, zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 5 sierpnia 1998 roku w sprawie ewidencji i rejestru wykazów zanieczyszczeń wprowadzonych do powietrza (Dz. U. Nr 102, poz. 647), aktualizowanej co kwartał ewidencji zawierającej wykaz rodzajów i ilości zanieczyszczeń wprowadzonych do powietrza, na podstawie których określono te wielkości;

- bez wezwania przedstawić marszałkowi województwa, do końca miesiąca następującego po upływie każdego kwartału, informację zawierającą w/w wykaz oraz dane dotyczące zanieczyszczeń objętych opłatami, wprowadzonych w zakończonym kwartale roku do powietrza.

- w razie niedopełnienia przez jednostkę organizacyjną obowiązku wniesienia opłaty lub złożenia informacji, lub w razie złożenia informacji nasuwającej zastrzeżenia, marszałek województwa, na podstawie własnych ustaleń, wydaje decyzję, w której określa wysokość nie wniesionej opłaty, stosując stawki obowiązujące w dniu wszczęcia postępowania.

Jednostki organizacyjne nie posiadające decyzji ustalającej rodzaje i ilości substancji zanieczyszczających powietrze dopuszczonych do wprowadzenia do powietrza, a obowiązane do jej posiadania ponoszą opłaty, poczynawszy od 1 stycznia 1999r. podwyższone o 200%, natomiast od 1 stycznia 2000 roku o 500%.

Zgodnie z art.30 znolizowanej ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska (Dz. U. Nr 133 z 1997r., poz.885) z obowiązku posiadania decyzji o emisjach dopuszczalnych zwolnione są jednostki organizacyjne wprowadzające do powietrza substancje zanieczyszczające:

- powstałe w wyniku parowania paliw przy przeładunku,
- powstałe w procesach spalania.

1. w silnikach spalinowych.

2. w źródłach o łącznej wydajności cieplnej,

do 0,5 MW, opalanych węglem kamiennym lub olejem,

do 1,0 MW, opalanych koksem, drewnem, słomą lub gazem.

Ponadto informujemy, że w Dz. U. Nr 96, poz. 592 została opublikowana ustawa z dnia 27 czerwca 1997r. o odpadach, wprowadzając nowe zasady ponoszenia opłat.

- Wytwarzający odpady jest obowiązany do naliczania i wnoszenia opłat za umieszczanie odpadów na składowisku odpadów oraz za czas ich składowania będących opłatami za gospodarcze korzystanie ze środowiska i za wprowadzanie w nim zmian.

- W/w opłaty wytwarzający odpady wnoszą do dnia 31 stycznia następnego roku po roku, w którym składowano odpady.

- Opłaty o których mowa wyżej wytwarzający wnoszą na rachunek redystrybucyjny urzędu marszałkowskiego właściwego ze względu na miejsce składowania odpadów.

- Wytwarzający odpady jest zobowiązany do składania marszałkowi województwa oraz właściwemu ze względu na miejsce składowania wójtowi, burmistrzowi lub prezydentowi miasta informacji o rodzaju i ilości umieszczonych na składowisku odpadów oraz o czasie ich składowania w terminie do dnia 31 stycznia następnego roku po roku, w którym składowano odpady.

- Wytwarzający odpady pochodzące z obiektów zaliczonych na podstawie odrębnych przepisów do inwestycji szczególnie szkodliwych dla środowiska i zdrowia ludzi jest zobowiązany do składania wojewodzie w/w informacji.

Ponadto informujemy, że ukazały się:

- rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 30 grudnia 1997r. w sprawie opłat za składowanie odpadów (Dz. U. Nr 162, poz. 1116 zm. Dz. U. Nr 162 z 1998r., poz. 1128).

- rozporządzenie MOŚZNIŁ z dnia 12 września 1998r. w sprawie dokumentów stosownych na potrzeby ewidencji odpadów oraz służących do przekazywania informacji o rodzaju i ilości odpadów umieszczonych na składowisku odpadów i w czasie ich składowania (Dz. U. Nr 121, poz. 794).

Adres i konto:

Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego, Tel. 618 53 00 wew. 245 do 248

Ul. Brechta 3, 03 - 472 Warszawa

Bank PeKaO S.A. I O/Warszawa

Nr 12401037-20020291-3600-401112-002-0000

INFORMATOR

Urząd Gminy Wiązowna,
ul. Lubelska 59

jest czynny:

w poniedziałki w godz. 9.00 - 17.00
od wtorku do piątku 8.00 - 16.00.

Telefony Urzędu Gminy:

789 01 28, 789 01 67, 789 03 62, fax 789 01 20

W sprawach skarg i wniosków interesantów przyjmują:

Przewodniczący Rady Gminy *Stanisław W. Bogucki*
Poniedziałki 15.30 - 16.30

Wójt Gminy dr inż. *Stanisław Bogucki*

Poniedziałki 13.00-16.00, piątki 9.00-12.00

Zastępca Wójta *Jerzy Dąbala*

Poniedziałki 13.00-16.00

W przypadkach nagłych (zgony) w każdą sobotę i niedzielę czynny jest dyżur telefoniczny. W siedzibie Urzędu (na drzwiach wejściowych) znajduje się informacja dla Interesantów z podaniem nazwiska osoby dyżurującej i jej numeru telefonu. Ewentualne informacje w nagłych przypadkach mogą Interesanci uzyskać pod numerami telefonu: 789 03 80 i 0603 41 06 16 (Sekretarz Gminy - Anna Markielis).

Zgłoszenia awarii wodociągowych przyjmują:
od godz. 8.00 do 16.00 - Zakład Usług Komunalnych, Wiązowna, ul. Boryszewska 2, tel. 789 01 33;
po godz. 16.00 - konserwatorzy wodociągów:
W. Sknadał - Kier. Sekcji - tel. 789 04 22;
A. Laskus - Z-ca Kier. - tel. 789 02 04.

WAŻNE TELEFONY

POLICJA:

Wiązowna - 789 01 77, 0603 352 162,

Otwock - 779 40 91 (do 95) oraz 997,

POLICYJNY TELEFON ZAUFANIA:

779 40 96 - od godz. 8.00 do 16.00 dyżuruje policjant, później można nagrywać się na automatyczną sekretarkę

STRAŻ POŻARNA:

Otwock - 779 30 21, 779 41 11 oraz 998

POGOTOWIE RATUNKOWE:

Otwock 779 28 74 oraz 999

OŚRODEK ZDROWIA w Wiązownie:

789 01 15 oraz 789 03 18

OŚRODEK ZDROWIA w Gliniance 789 97 22

APTEKA w Wiązownie: 789 01 90,

APTEKA w Gliniance 789 95 65,

LECZNICA WETERYNARYJNA:

789 01 23, 789 03 80, 0604 47 29 94,

GOKRIS w Wiązownie: 789 01 46

ZUK w Wiązownie: 789 01 33

BOOS: 789 02 87

PIŁKARSKA JESIEŃ

Końcowa tabela wyników rundy jesiennej rozgrywek piłkarskich, w których występowały drużyny z naszej gminy.

Klasa „A” - grupa II

1. KS Łomianki	15	35	50 : 13
2. ZWAR Międzyzlesie	15	32	64 : 20
3. Mazur Radzymin	15	28	25 : 18
4. KS Falenica	15	27	29 : 18
5. Vistula Nabrzeż	15	27	32 : 23
6. Mazur II Karczew	15	26	21 : 16
7. Hutnik II Warszawa	15	25	30 : 36
8. Wisła Zakroczym	14	22	34 : 25
9. Wkra Pomiechówek	15	21	29 : 27
10. OKS Start Otwock	15	19	31 : 29
11. MLKS Wesoła	15	19	21 : 21
12. Victoria Sulejówkę	15	14	23 : 54
13. Advit Wiązowna	15	13	29 : 37
14. CKS Celestynów	14	13	22 : 30
15. Świt II Nowy Dwór Maz.	15	11	26 : 63
16. KP Praga Warszawa	15	5	9 : 45



Piłkarze A-klasowego ADVIT-u

Klasa „B” - grupa II

1. GKP Targówek II	15	40	48 : 17
2. Victoria Zerzeń	15	35	73 : 31
3. Polfa Tarchomin	15	32	50 : 20
4. Lotos Jabłonna	15	31	36 : 21
5. Huragan Grochale	15	28	43 : 35
6. FC Stars Warszawa	15	27	45 : 26
7. MLKS Józefovia	15	23	39 : 35
8. OKSiT Serock	15	22	46 : 34
9. Impet Łajski	15	22	38 : 36
10. Rotavia Nieporęt	15	19	35 : 38
11. KS Glinianka	15	19	31 : 37
12. Marymont II Warszawa	15	15	18 : 28
13. Wisła Jabłonna	15	13	32 : 57
14. Wicher II Kobyłka	15	10	21 : 51
15. Fala-Łomna I	15	9	23 : 53
16. Victoria II Sulejówkę	15	4	16 : 77



„Zacy” ADVIT-u i ich trenerzy

Wiązowna, dnia 8 grudnia 1999r.

Apel do Sponsorów i Darczyńców XX Półmaratonu Wiązowskiego!

Serdecznie dziękuję Państwu za dotychczasową pomoc i zapraszam do sponsorowania XX Półmaratonu.

Szanowni Państwo!

W imieniu Zarządu Gminy Wiązowna i Komitetu Organizacyjnego XX Półmaratonu Wiązowskiego zwracam się do państwa z uprzejmą prośbą o wsparcie finansowe lub rzeczowe imprezy.

W 2000 roku w niedzielę 27 lutego - Jubileuszowy XX Półmaraton, start biegów młodzieżowych godz. 10.30, start biegu głównego godz. 12.00.

Środki finansowe, które uzyskamy od Państwa - jako darowizna na cele kulturalno - sportowe zostaną przeznaczone na zakup nagród dla zwycięzców.

Chętnych zapraszam do ufundowania nagrody indywidualnej poprzez bezpośredni jej zakup lub polecenie przy przekazaniu darowizny.

Zapraszam wszystkich Państwa do udziału w imprezie, a szczególnie do wzięcia osobistego udziału przy wręczeniu nagród.

Upoważnieni do zbiórki pieniędzy pracownicy Urzędu Gminy w Wiązownie zgłoszą się do Państwa, w moim imieniu, z niniejszym apelem. Dziękuję za wsparcie imprezy, która ze względu na szeroki zasięg i ogólnopolski charakter jest promocją naszej Gminy.

Tych państwa, którzy są zainteresowani umieszczeniem reklamy - logo Firmy w czasie Półmaratonu, proszę o kontakt z Sekretarzem Gminy Anną Markelis, tel. 7890362, 0603410616 lub Dyrektorem GOKRiS Romanem Sałatą tel. 7890146.

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku życzę Państwu i Państwa najbliższemu zdrowia szczęścia i pomyślności w Firmach i Rodzinach.

dr inż. Stanisław Bogucki
Wójt Gminy Wiązowna

Konto Bankowe GOKRiS : nr 80011028-404-3600-1 BS w Wiązownie: „XX Półmaraton”
Wpłaty gotówkowe przyjmuje Urząd Gminy p. Anna Gałkowska - Ref. Roln. i Promocji Gospodarczej.

Powiązania

Wydawca:

Rada Gminy
Wiązowna

Redakcja:

Roman Sałata - adres
kontaktowy: 05-462 Wią-
zowna, ul. Kościelna 41,
tel. 0-606 12-89-61.
Nakład: 1300 egz.

Druk: „CHRIS-COMP”
Warszawa.

Oddano do druku:
10 grudnia 1999 r.

Skład i łamanie:
KURIER SIEDLECKI